
Źródła etyki doradztwa w filozofii starożytnej

Autor: Małgorzata Mrówka

Artykuł opublikowany w „Annales. Etyka w życiu gospodarczym” 2011, vol. 14, nr 2, s. 119-128

Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie

Stable URL: http://www.annaesonline.uni.lodz.pl/archiwum/2011/2011_02_mrówka_119_128.pdf

Sources of Ethics of Advisor in Ancient Philosophy

Author: Małgorzata Mrówka

Source: 'Annales. Ethics in Economic Life' 2011, vol. 14, nr 2, pp. 119-128

Published by Lodz Archdiocesan Press

Stable URL: http://www.annaesonline.uni.lodz.pl/archiwum/2011/2011_02_mrówka_119_128.pdf

© Copyright by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2011

© Copyright by Małgorzata Mrówka

Małgorzata Mrówka

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Olsztyn

e-mail: m_mrowka@poczta.onet.pl

Źródła etyki doradztwa w filozofii starożytnej

1. Uwagi wstępne

Doradztwo było i jest ważną dziedziną życia człowieka, przyczynia się do wyklarowania własnych doświadczeń i przemyśleń, prowadzi do wzrostu samowiedzy i kompetencji, do lepiej uzasadnionych decyzji i wyborów. Współcześnie znaczenie doradztwa podnosi fakt, że weszło ono z sukcesem w ramy biznesu. Ten praktyczny aspekt zwiększa możliwości rozwoju technologii, zarządzania i organizacji pracy ludzkiej, z drugiej strony może być źródłem wielu problemów i zagrożeń: ekonomicznych, politycznych czy ekologicznych. W związku z tym doradztwo nie może ująć uwadze refleksji filozoficznej oraz stałej etycznej ocenie. Jest to tym bardziej uzasadnione, że w swoich teoretycznych, metodologicznych i etycznych podstawach doradztwo jest głęboko zakorzenione w filozofii. Zasadniczą perspektywę poszukiwań w problematyce doradztwa wyznaczają tradycyjne pytania i spory filozoficzne. Badania historyczne pokazują jak wiele wartości ma własności trwałe, nie poddające się próbie czasu.

Filozofia praktyczna kręgu kultury europejskiej już od starożytności stara się zaspokoić potrzebę refleksji człowieka nad poznaniem celu ludzkiego życia oraz środków do tego wiodących, uczy życiowej mądrości i dodatkowo *występuje jako szczybel refleksji nad codziennymi międzyludzkimi stosunkami doradztwa*¹. Jest wręcz, jak określił ją Hans Kramer, *metodyczną i świadomą swych podstaw działalnością doradcą na dużą skalę*², czy *zawodowo zinstytucjonalizowaną rozmowę doradcą*³, bowiem już w samej jej definicji zawiera się nastawienie doradcze. Równocześnie filozofia jest źródłem zasad etycznych, wzorów osobowych, hierarchii wartości. Czerpiąc z doświadczeń życiowych wprowadza racjonalny, krytyczny ład.

Począwszy od sofistów, filozofowie tworzyli teorię doradztwa w obszarach: antropologicznym, felicytologicznym, aksjologicznym i etycznym. W obrębie historii filozofii kształtują się typy, modele doradztwa, teorie intelektualne, etyczne, ustrojowe. Istotne są również, mające wiele wspólnego z etyką zawodu doradcy, koleje samego pojęcia doradztwa. Możemy prześledzić, porównać, jak doradca-mędrzec w starożytności przekształca się w konsultanta-specjalistę.

¹ H. Kramer, *Etyka integralna*, Wydawnictwo Rolewski, Nowa Wieś k/Torunia 2004, s. 323.

² Tamże, s. 325.

³ Tamże, s. 332.

2. Sofiści – pierwsi filozoficzni doradcy

Sofiści⁴ pojawili się w Atenach w V w. p.n.e. Byli grupą ludzi, która wątpiąc w możliwość odkrycia czegokolwiek, co byłoby prawdziwe, rozpowszechniali światopogląd głoszący, że wiedza pewna nie istnieje. Odrzucali filozoficzne spekulacje, stojąc na stanowisku, że ludzie nie są w stanie rozwikłać wszystkich tajemnic natury. Wobec pesymizmu gnoseologicznego *badania sofistów koncentrowały się wokół człowieka, tej problematyce podporządkowali oni dociekania ontologiczne teoriopoznawcze, etyczne, estetyczne i polityczne*⁵.

Dla rozważań na temat doradztwa, owe przeniesienie spekulacji z filozofii przyrody na człowieka, rozumianego jako podmiot, i rozpoczęcie w historii filozofii okresu zwanego humanistycznym⁶, jest niezwykle istotne. *Filozofia – nie tylko straciła swój ezoteryczny charakter, lecz stała się nauką stanowiącą podłoże wszelkiej działalności praktycznej*⁷. Zainteresowania sofistów skupiły się głównie na problemach społeczno-kulturowych na możliwie konkretnych sprawach życia jednostki, potrzebach jej i społeczeństwa, współżycia człowieka z człowiekiem. Zatem przekazywanie mądrości praktycznej, która wskazywałaby ludziom ich najważniejszą drogę życiową, czyniącą ich szczęśliwymi, było głównym zadaniem doradczym sofistów. W tym celu weszli oni aktywnie do życia publicznego nie tylko jako doradcy ale także jako politycy i nauczyciele.

Relatywizm i subiektywizm aksjologiczny wyznawany przez sofistów wpłynął na treść doradztwa jakie uprawiali. Zadaniem doradcy było uczyć umiejętności stwarzania i odnajdywania się w sytuacjach dogodnych i wygodnych. Protagoras przekonywał, że w tym jest sztuka, żeby i sobie i drugim przysporzyć jak najwięcej tych lepszych przekonań, względnie z tych gorszych porobić lepsze, metodę tylko trzeba znać i sposób. Sofiści w swoim doradztwie ograniczyli się do działań mających na celu jedynie potrzeby danej jednostki i w tym celu kryterium prawdziwości i wartości sądów była dla nich użyteczność oraz skuteczność.

Z kolei człowiek jako miara wszechrzeczy, rzecznik dziejów, był jednak mniej lub bardziej zdolnym twórcą przeistaczania rzeczywistości, dlatego pomoc miał mu doradca, sofista, człowiek wykształcony, aktywny, pewny siebie, silna jednostka, której zasadą jest wola mocy, cnotą – energia pozbawiona skrupułów, a celem – własna korzyść, władza i pełnia życia. Sofiści bez skrupułów za swoje rady, wskazania, nauki, pobierali opłaty.

Szczególnie skutecznymi narzędziami, jakimi posługiwali się sofisci w swoim doradztwie, były: dyskusja, krytyka i „zręczna mowa”. To za pomocą stosowania umiejętnej retoryki można było urabiać człowieka zgodnie z zapotrzebowaniem społeczno-

⁴ Nazywano ich sofistami od słów: uczony, biegły, z gr. *sophistes*, mistrz, mędrzec i *sophisma*, wybieg, wykręt. Zob.: *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, pod red. W. Kopalińskiego. Sofisci nie stanowili zwartej szkoły, raczej pewien ruch intelektualny. Każdy z nich był dla siebie autorytetem i własną szkołą. Do głównych przedstawicieli tej grupy należeli: Protagoras z Abdery, Gorgiasz z Leontinoi, Melissos z Samos, Prodikos z Keos, Hippiasz z Elidy, Ksenides z Koryntu, Antimoiros, Fokos, Diagoras, Kallikles, Proksenos, Lykofron, Protachos, Alkidamas z Eolii, Antyfon z Aten, Trazymach z Chalcedonu, Menon.

⁵ J. Gajda, *Sofiści*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1989, s. 193.

⁶ Por. G. Reale, *Historia filozofii starożytnej*, t. I, Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1999, s. 61, 219–220.

⁷ J. Gajda, *op.cit.*, s. 194.

politycznym. Mówca nie musiał być fachowcem, żeby być doradcą, bowiem według Gorgiasza to *...mówcy są doradcami i zwyciężają zdanie w tych sprawach*⁸.

Niestety, rozwinęła się źle pojęta erystyka. Sztuka przemawiania i zwyciężania w sporach, jak również umiejętność kunsztownego użycia słowa, stała się metodą manipulacji, uzyskiwania przewagi „za wszelką cenę”, wykorzystywania na użytek własny namiętności i egocentrycznego zakłamania. Rozumiano ją jako synonim takiego rozumowania, które dla fałszywego twierdzenia stwarza pozory prawdy. Praktyki takie doprowadziły do rozpasania politycznego i hipokryzji.

Jednak sam cel działalności sofistów budzi pozytywne skojarzenia: stworzenie społeczności wszechświatowej, państwa uniwersalistycznego, społecznej równości bez niewolnictwa, wykształcenie człowieka hellenistycznego i państwowego, jednostki świadomej, krytycznej, samodecydującej o sobie i samorealizującej się. Sięgając do doświadczenia ludzkiego, sofisci tworzyli teorie, które natychmiast wprowadzali do swej doradczej działalności. To oni odkryli praktyczno-doradczą funkcję filozofii.

3. Sokrates – doradca moralizujący

Działalność filozoficzno-doradcza Sokratesa, to pierwsze dostatecznie poważne podejście do kwestii etycznych. Filozof wierzył w możliwość znalezienia prawdy obiektywnej. Szukanie jej i życie zgodne ze swoimi przekonaniem było, jego zdaniem, jedyną rzeczą, o którą warto zabiegać i dbać. Kiedy doradzał w każdej sprawie, zawsze miał na względzie moralność. Traktował ją nie jako zjawisko, ale jako fakt, którym filozofia z całym swoim zapleczem metodologicznym i logicznym winna się zająć. W związku z powyższym opracował dla potrzeb swojej misji oryginalne metody działania, stały się one niezwykle pomocne dla doradztwa.

Kluczowe znaczenie dla doradztwa miało słowo jako obraz rzeczywistości i prawdy. Dla Sokratesa *wiedzieć czym dana rzecz jest, to znaczy móc powiedzieć, czym ona jest*⁹. Jednak tylko *...w obecności innego człowieka można się odnaleźć i nauczyć się poznawać samego siebie; w obecności, a właściwie we współobecności...*¹⁰. Dialog dla Sokratesa nie jest przypadkową rozmową, jest wspólnym wysiłkiem mającym na celu wydobyć prawdę. Dzieje się to dlatego, ponieważ życie wewnętrzne człowieka nie może ograniczać się do samego siebie, uzyskuje wtedy sens, kiedy nabiera wymiaru transcendentnego, jest twórcze i pożyteczne w sensie społecznym.

Dlatego Sokrates „dręcząc” Ateńczyków nie pozwalał im zapaść w samozadowolenie nad utartymi, gotowymi odpowiedziami na pytania natury moralnej i społecznej. Starł się by rozmówca wyzbył się przekonania o własnej wystarczalności i egocentryzmie, następnie przenosił go w świat etycznej refleksji.

Jako doradca nie czuł się ekspertem, miał świadomość własnej niewiedzy, uważał, że lepiej przyznawać się do własnej niewiedzy, niż udawać, że się wiedzę posiada. Stwierdzenie to wynikało z moralnej postawy Sokratesa, jak również z jego poglądów, iż wła-

⁸ Platon, *Gorgiasz*, Antyk, Kęty 2002, s. 25.

⁹ I. Krońska, *Sokrates*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1989, s. 76.

¹⁰ J. Brun, *Sokrates*, Prószyński i s-ka, Warszawa 1999, s. 45.

ściwy początek badań bierze się wpraw z natury poznania. Świadczyć mogło też o tym, że jeżeli człowiek nie wie tego co najważniejsze, czyli nie zna celu życia, postępowania, powołania człowieka, dobra i cnoty, to nie ma mądrości, wiedzy, lecz tylko praktyczne umiejętności¹¹.

Przedmiotem doradztwa filozoficznego Sokratesa była cnota. Jak mawiał, uprawiać należy nie retorykę – sztukę przekonywania, ale protreptykę – nawoływanie do troski o własne dusze. Był doradcą moralizującym, uważał, że czynienie dobra poprzez cnotliwe działanie oznacza dobrodziejstwo dla duszy, a przez to radość i szczęście. Jak mówił: *...do człowieka dobrego nie ma przystępu żadne zło ani za życia, ani po śmierci, a bogowie nie spuszczaają z oka jego sprawy*¹². Od cnoty uzależnione było powodzenie w biznesie *...nie z pieniędzy dzielność rośnie, ale z dzielności pieniądze i wszelkie inne dobra ludzkie i prywatne i publiczne*¹³. Dlatego moralne postępowanie leży we własnym interesie ludzi. Natomiast wyrządzanie zła, niezależnie od jakichkolwiek usprawiedliwień, krzywdzi duszę i sprowadza nieszczęście.

Sokrates nie przedstawiał wprost gotowych rozwiązań. Doradca ma pełnić rolę położnika, pomocnika w odkrywaniu prawdy tkwiącej w podmiocie, nawiązywaniu kontaktu z własnym wnętrzem, ze świadomością samego siebie, a co za tym idzie innych ludzi. Jednak człowiek sam z siebie musi znaleźć ową wiedzę we własnym doświadczeniu wewnętrznym. Zadaniem doradcy-filozofa jest uświadomienie konieczności owych poszukiwań, a następnie proponowanie, odnajdowanie rozwiązań razem z rozmówcą w dialogu. Poznanie samego siebie, zdaniem Sokratesa, może nauczyć właściwego postępowania, jest doskonałą radą dla tych, którzy zagubili się w zewnętrznej powierzchownej wiedzy i pod jej wpływem są sobie coraz bardziej obcy.

Doradca musiał sam być człowiekiem moralnym, tak jak Sokrates, bardzo skromnym, prawym, nie brał za rady wynagrodzenia. Uważał, że *...porady udzielać za pieniądze, na przykład w sprawach architektury czy innych sztuk, nie jest zgoła brzydko [...] natomiast w tych sprawach, kiedy chodzi o to, w jaki by sposób ktoś mógł się stać najlepszym i jak najlepiej własnym domem rządzić albo państwem, za szpetną rzecz uchodzi odmówić komuś porady, jeżeli ci ktoś nie da pieniędzy*¹⁴. Dla prawdy, ideałów i lojalności wobec państwa Sokrates poświęcił swoje życie.

4. Filozoficzne doradztwo Platona

Doświadczenia życiowe Platona¹⁵ przekreśliły jego aspiracje polityczno-doradcze i być może miały wpływ na jego filozoficzne poglądy, o tym, że prawda realizuje się tyl-

¹¹ Na tej podstawie Sokrates uważał, że wiedza polityczna jest niemożliwa bez wiedzy o cnotcie i rzeczach najważniejszych dla człowieka, Patrz, I. Krońska, *op.cit.*, s. 82.

¹² Platon, *Obrona Sokratesa*, w: Platon, *Dialogi*, Unia Wydawnicza Verum, Warszawa 1993, 41d, s. 207.

¹³ Tamże, 30b, s. 196.

¹⁴ Platon, *Gorgiasz*, s. 114.

¹⁵ W *Gorgiaszu* wspomina, że *W polityce nie można niczego dokonać, jeśli się jej nie oprze na jakiejś partii. A obie partie ateńskie dowiodły, skazując Sokratesa na śmierć, że nie ma w nich miejsca dla ludzi o wysokim poziomie moralnym*: K. Leśniak, *Platon*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1993, s. 10. W związku z powyższym Platon próbował swych sił doradczych na dworze Dionizjosa I w Syrakuzach. Niestety władca nie poddał się

ko w idealnych wyobrażeniach. W związku z tym przedmiot i charakter doradztwa u Platona jest bezpośrednio związany z jego teorią filozofii, w której najważniejszą rolę odgrywa nauka o ideach, w konsekwencji apel o rozwój duszy rozumnej i oczyszczenie człowieka z wszelkiej cielesności tak, aby mógł poznać dobro, prawdę i piękno.

Poszukiwanie natury dobra, najwyższej idei świata duchowego, stanowi dla doradcy, zdaniem Platona, intelektualne zadanie. Stąd wnioskuję dalej Platon: to wiedza warunkuje dobre życie, w konsekwencji szczęście i tylko filozof jest w stanie owo dobro poznać. Ponadto obowiązkiem filozofa-doradcy jest zachowanie w państwie objawów dobra, co oznacza potrzebę faktycznej władzy. Łączenie problemów doradztwa z etyką i polityką było typowe dla myśli greckiej. Z perspektywy historycznej jak i współczesnej doświadczenia w tej materii pokazują, jak walki polityczne powodują osłabienie wrażliwości moralnej. A znowu w miarę jak zasady moralności tracą na swej sile słabnie patriotyzm, duch obywatelski, czyli państwo¹⁶; ów kryzys społeczny nie pozostaje również bez wpływu na gospodarkę. Zależność pomiędzy moralnością, polityką i gospodarką powoduje, zdaniem Platona, konieczność sprawowania przez doradcę-filozofa służby społecznej. W tym celu doradca-filozof, cechując się cnotami¹⁷, zachęca innych do działania na rzecz dobra. Wszystkie działania doradcze mają za zadanie stworzenie swoistego rajy na ziemi w postaci idealnie urządzonego państwa, w którym cała wspólnota odnajduje szczęście.

Najlepszą metodą doradcą według Platona jest, podobnie jak u Sokratesa spotkanie z drugim człowiekiem. W *Fajdosie* krytycznie wypowiada się na temat pisma, mówiąc, *...że samo z siebie ani nie prowadzi do mądrości, ani nie wzmacnia pamięci; nie umie się samo obronić, nie potrafi wybierać odbiorcy, lecz wszystkim i zawsze powtarza w kółko to samo.[...] Pismo może natomiast pełnić funkcję środka do przypominania wiedzy zdobytej inną drogą*¹⁸. Jest to nadal aktualna prawda, która przekonuje nas, że doradca powinien mieć osobisty kontakt z osobą, której doradza. Stąd platońska forma przemawiania do ludzi poprzez dialogi. *Dia-logos* pokazują nam, że istota filozoficznego doradztwa polega na prowadzeniu mądrej rozmowy.

Filozofowie dzięki mądrości i wszechstronnemu wykształceniu mają największe podstawy do doradzania, sami obcując z ideami, napędzają się wewnętrznym ładem

radom Platona, nie miał zamiaru zrezygnować z hedonizmu życiowego. Platona zaś doradztwo kosztowało wiele nieprzyjemnych przygód, m. in. został sprzedany w niewolę. Wykupiony przez przyjaciół, wrócił do Aten. Dwadzieścia lat później po śmierci Dionizjosa, tron objął jego syn Dionizjos II i znów dzięki Dionowi, mającemu wpływy na dworze, Platon udał się do Syrakuz. Starał się nastawić Dionizjosa antykartagińsko i spowodować wstrzymanie ekspansji Kartagińczyków, a nawet wypchnięcie ich z Sycylii, ażeby w ten sposób uczynić z Syrakuz centrum monarchii, która mogłaby swoim zasięgiem objąć również i pozostałe miasta oraz wyspy po stronie zachodniej. Niestety i tu mu się nie powiodło, również i tym razem znalazł się w niebezpieczeństwie, z którego udało mu się wyjść cało. Trzeci raz Platon pojawił się w Syrakuzach po to, by pogodzić Diona z Dionizjosem, niestety i ten zamysł się mu nie powiódł. Dion dokonał przewrotu, a Platon wspierał go duchowo i szczerze wierzył w rozumność i uczciwość jego polityki. Po śmierci Diona wzywał do wierności jego ideom politycznym i zjednoczenia partii wobec niebezpieczeństwa grożącego ze strony Osków, ale i tym razem nie posłuchano rad Platona, a trzeba nadmienić, iż jego ostrzeżenia w pełni się ziściły.

¹⁶ Por. K. Lesniak, *op.cit.*, s. 62–63.

¹⁷ Platon wymienia trzy cnoty kardynalne (mądrość, zdolność do słusznego postępowania; męstwo, które nakazuje wytrwać w niebezpieczeństwie; panowanie nad sobą, czyli umiarkowanie, które pozwala poskramiać pożądania). Czwarta cnota *arete*, sprawiedliwość, łączy trzy poprzednie w harmonijną całość, rozumie się ją jako świadomość dobra i zła.

¹⁸ E.I. Zieliński, *Giovanniego Reale nowa interpretacja myśli Platona*, w: E.A. Taylor, *Platon*, Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1993, s. 14–15.

i przejmują od nich boskie cechy, a następnie przenoszą je na ziemię¹⁹. Filozof-doradca kieruje się rozumem i rozsądkiem, ponadto tylko filozofów cechuje cnota mądrości, szukają oni wyłącznie doznań duchowych, są wstrzemięźliwi, obca jest im chciwość, nie boją się śmierci. Taki człowiek będzie lepiej od innych czuwał nad bezpieczeństwem państwa i jego prawidłowym funkcjonowaniem, będzie ustanawiał prawa dotyczące tego, co dobre, sprawiedliwe i piękne, ściśle je przestrzegał, wydawał słuszne wyroki zgodnie z nakazami sprawiedliwości i praw tych będzie bronił. Tylko filozof-doradca może przewodniczyć w pokazywaniu istotnej natury rzeczy i nawrócić na nią ludzi, czyli *Nie będzie dobrze w żadnym państwie ani na świecie, pókiąd władzy królewskiej nie obejmą filozofowie, albo ci, którzy panują dzisiaj, nie zaczną się należycie oddawać filozofii*²⁰. Ci, którzy nie mają intelektualnych możliwości, muszą pozwolić się kierować, wtedy mają szansę postępować cnotliwie, nie rozumiejąc nawet istoty dobra.

Niestety, taka forma doradztwa – oprócz niewątpliwie szczytnych zamierzeń – narzuca pewien dyktat, który w konsekwencji nosi znamiona totalitarne. Nie ma tu miejsca na indywidualizm, każdy niejako z urodzenia przypisany jest do swojej roli i w tej roli ma pozostać, również doradca. Taka wizja jest nie do zaakceptowania, choćby z tego powodu, że droga życiowa każdego z nas nie jest jednolita, a człowiek jest cudem pełnym niespodzianek.

5. Profesjonalizm i etyka w doradztwie Arystotelesa.

Arystoteles, tak jak Platon, czynnie zajmował się doradztwem²¹. Jako wychowawca Aleksandra próbował zaszcześcić mu ideę panhelleńską a jego wykształcić na władcę wszystkich Hellenów. Dowiadujemy się o tym w piśmie Aleksander, czyli o władzy królewskiej, czy korespondencji z Antypatrem. Gdy Aleksander²² w 336 r. p.n.e. obejmował władzę Arystoteles zadedykował mu swoje dzieło *O władzy królewskiej*. Napisał tam m.in., że władca nie powinien zajmować się filozofią, ponieważ przeszkadzałoby mu to w rządzeniu. Natomiast dobrze jest radzić się prawdziwych, rzetelnych filozofów. Tym samym podkreślił, kto powinien pełnić rolę doradców.

Rozważania na temat doradztwa, jako pewnego rodzaju działalności ludzkiej, należą, według podziału filozofii dokonanego przez Arystotelesa, do filozofii praktycznej. W swojej teorii doradztwa Arystoteles koncentrował się na analizie rzeczywistości, na badaniach empirycznych i wyciąganiu z nich praktycznych zasad. Jego rady i zalecenia mają charakter problemowy, nie wyraża ich w sposób kategoryczny, ani pod naciskiem

¹⁹ Por. Platon, *Państwo*, t. II, Alfa, Warszawa 1994.

²⁰ Tamże, t. I, s. 330.

²¹ Przez trzy lata Arystoteles doradzał na dworze tyrana Hermiasza w Assos, kiedy to pośredniczył między nim a Filipem Macedońskim. Potem znalazł się na dworze Filipa i pełnił tam rolę wychowawcy następcy tronu. Sukcesy mistrza w praktyce doradczej – oprócz znacznego wpływu na rządy państwem perskim – obejmują: nakłonienie Filipa do zaniechania oblężenia Eresos, ojczystego miasta Teofrasta i przekonanie Aleksandra o konieczności odbudowy Stagiry.

²² Styl życia młodego monarchy, jego niezależność i autokratyczny charakter wpłynęły na oziębienie stosunków między nim a Arystotelesem. Jednak w dowód szacunku, Aleksander dotował badania mistrza iłożył w znacznej mierze na utrzymanie Likeionu.

jakiegokolwiek autorytetu, dając szukającemu rady możliwość wyboru. Najpierw jednak, jak twierdził, *musimy rozważyć, jakiego rodzaju dobro lub zło jest przedmiotem rady udzielanej przez doradcę, skoro nie można udzielać rady we wszystkich sprawach lecz tylko w tym, co może się zdarzyć lub nie może. Nie udziela się bowiem w sprawach lecz tylko w tym, co może się zdarzyć lub nie może. Nie udziela się bowiem rady w sprawach, które są, lub staną się nieuniknione, bądź są lub staną się niemożliwe... Jasne, że należy udzielać porady w sprawach dyskusyjnych, a więc w takich, które ostatecznie zależą od nas i którym sami jesteśmy w stanie nadać bieg*²³.

Celem filozoficznego doradztwa Arystotelesa jest dążenie do poszczególnego dobra realnego, urzeczywistnionego w codziennym życiu. Najwyższym z dóbr jest szczęście, eudajmonia, optimum doskonałości ludzkiej. Przybliżać do niego miało każde działanie, zgodne z dzielnością etyczną, rozumne spełnianie czynności praktycznych, inaczej życie zgodne z cnotami. Doradca ma niejako moralny obowiązek pomagać ludziom w osiągnięciu szczęścia. Aby to robić, doradca, zdaniem Arystotelesa, miał obowiązek studiowania filozofii²⁴, najwyższego wytworu myślenia, nauki o bycie zapewniającej człowiekowi dyspozycję do życia zgodnego z rozumem odpowiedzialnym za kierowaniem dobrym wyborem, tym co należy, a tym czego nie należy czynić, co jest z kolei warunkiem szczęścia i stanowi cel etycznego doradztwa.

Profesjonalizm doradcy wyznaczał poziom wszechstronnego wykształcenia, w tym retoryki. Doradca powinien wiedzieć jak pobudzić słuchacza do działania. Arystoteles wyróżnia trzy rodzaje wymowy: doradczą, sądową i popisową. Wymowa doradcza ma zachęcić nas do czegoś lub od czegoś powstrzymać, ma na uwadze pożytek lub szkodę²⁵, czyli pomoc w podejmowaniu decyzji.

Doradca, oprócz wszechstronnego wykształcenia, musiał być człowiekiem moralnym, podobnym do mędrca, który nie jest wolny od namiętności, ale potrafi nad nimi panować. To właśnie człowiek etyczny był wzorem dobrego wyboru, tylko taki mógł pełnić rolę doradcy *...człowiek bowiem etycznie wysoko stojący osądza wszystko trafnie i we wszystkim to wydaje mu się dobrem, co nim jest istotnie. Bo każda trwała dyspozycja rodzi swoisty pogląd na to, co moralnie piękne i przyjemne, a człowiek etycznie wysoko stojący najbardziej wyróżnia się tym, iż we wszystkim dostrzega to, co jest istotnie piękne i przyjemne, będąc jak gdyby wzorem ich i miarą*²⁶. Człowiek rozsądny, zdolny do trafnego namysłu, umie rozstrzygać jak człowiek powinien zachowywać się w życiu osobistym i rodzinnym. Temu, jak powiada Arystoteles, można powierzyć staranie o te sprawy²⁷, ten ma prawo rozwiązywać problemy w życiu zbiorowym i obywatelskim.

Z etyką Arystoteles silnie związał politykę i ekonomię. Wszystkie te dyscypliny dotyczą spraw ludzkich, tego co należy czynić, a czego unikać, by żyć szczęśliwie. Zadaniem polityki było *...wyrobić w obywatelach pewne właściwości, tj. uczynić ich dzielnymi i zdolnymi do dokonywania czynów moralnie pięknych*²⁸. Traktaty poświęcone etyce i polityce, zdaniem Bodeusa, nie są kierowane do przeciętnego człowieka, ale do ludzi

²³ Arystoteles, *Retoryka*, 1359a 30–39, w: Arystoteles, *Dziela wszystkie*, t. 6, PWN, Warszawa 2001, s. 315.

²⁴ Patrz. Arystoteles, *Protreptikos*.

²⁵ Arystoteles *Retoryka*, *op.cit.*, 135 8–135 9, s. 313–315.

²⁶ Arystoteles, *Etyka nikomachejska*, ks.III, w: Arystoteles, *Dziela wszystkie*, PWN, Warszawa 1996, t. 5, s. 130.

²⁷ Tamże, ks. VI, s.199.

²⁸ Tamże, ks. I, s. 309.

mających wpływ na państwo, w tym i doradców. Dzięki dziełom Arystotelesa umieliby oni poznać na czym polega szczęście i doskonałość obywatela polis, jaki jest najlepszy ustrój i mogliby do tego rodzaju szczęścia i doskonałości prowadzić ludzi²⁹. Zaś solidność w wykonywaniu obowiązków wyznacza moralne postępowanie i składa się na etos pracy, pozytywnie kształtując człowieka.

Szczególną wagę Arystoteles przywiązywał do przyjaźni. Postrzegał ją jako czynnik szczęśliwego współżycia i doskonalenia się człowieka w społeczeństwie. Przyjaźń ma zatem wymiar moralny, dodatkowo przyczynia się do sprawności myślenia i działania. Arystoteles w *Polityce* mówi, że jeśli doradca i władca są w stosunkach przyjaźni to są sobie równi³⁰.

6. Seneka – doradca i przyjaciel

Lucjusz Anneus Seneka był niewątpliwie wzorem dobrego doradcy. Jego ogromne doświadczenie w tej dziedzinie³¹ wynikało z wielu spełnianych funkcji politycznych. Jednak kariera Seneki rozwinęła się w pełni, gdy otrzymał godność pretora i stał się wychowawcą i zarazem doradcą dwunastoletniego Domicjusza, późniejszego Nerona³².

Swoją karierę doradczą, urzędniczą i polityczną Seneka zawdzięczał w dużym stopniu świetnemu wykształceniu i talentowi w dziedzinie retoryki oraz studiom filozoficznym. Filozofia, zdaniem Seneki, uczy działania, jest środkiem pozwalającym żyć uczciwiej i intensywniej, w zgodzie z zasadami rozsądku. Ponadto pozwalała ona dostrzec najlepszą z możliwych dróg postępowania i właściwy osąd w sferze myśli i działania³³, była warunkiem mądrości od której Seneka, tak jak Sokrates, uzależniał moralne życie. Jednak przede wszystkim zadaniem filozofii było pomagać człowiekowi przekroczyć granice śmiertelnej natury, dając mu możliwość zobaczenia istoty wszechrzeczy, i kierując go ku sprawom boskim, wejść w doskonalszy świat³⁴.

Samego Senekę porwała doktryna stoicyzmu, którego celem było stworzenie teoretycznych podstaw moralnego postępowania człowieka, a zarazem kierowanie tym postępowaniem. Dlatego stoicyzm oczekiwał od zdolnej jednostki podjęcia gotowości zostania „przyjacielem króla”, czyli doradcą władcy absolutnego³⁵, czyli podjęcia uczestnictwa w życiu państwa, czy choćby działania w służbie społeczeństwa.

²⁹ Por. W. Wróblewski, *Filozofia praktyczna Arystotelesa i jej antropologiczne aspekty*, Edytor, Toruń 1991, s. 10–11.

³⁰ Arystoteles, *Polityka*, ks. III, 1287b, w: Arystoteles, *Dzieła wszystkie*, t. 6, PWN, Warszawa 2001, s. 104.

³¹ Był m.in. kwestorem i senatorem.

³² Po otruciu Klaudiusza przez Agrypinę i objęciu tronu przez Nerona, wpływy Seneki na dworze cesarskim szybko wzrosły. Został wszechmocnym urzędnikiem, zasiadł w radzie „przyjaciół pryncypsa”. W 57 r. otrzymał najwyższy w cesarstwie urząd konsula i faktycznie rządził krajem, w szczególności zaś polityką zewnętrzną, choć znane są jego inicjatywy legislacyjne. Później, po wycofaniu się z polityki, poprzez działalność pisarską, epistolarną był czynnym doradcą. Późniejsze panowanie pryncypsa, odsunięcie, a potem tragiczna śmierć Seneki nie oznaczały klęski jego działalności, o jej sukcesie może świadczyć pryncypat cesarza Trajana.

³³ Por. Seneka, *O gniewie*, I, 17, 2, w: Seneka, *Myśli*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1989, s. 77.

³⁴ Por. Seneka, *Listy moralne do Lucylisza*, VII, 65, 16, w: Tamże, s. 457.

³⁵ P. Grimal, *Seneka*, Państwowy Instytut Wydawniczy, s. 104.

W rozważaniach Seneki głównym przedmiotem doradztwa jest odwieczny problem zdobycia recepty na szczęście. Zdaniem filozofa rodzi się ono ze świadomości cnót, nieufności wobec losu, a także konieczności śmierci. Czas, jaki poświęca doradca dla drugiej osoby, dla społeczeństwa, państwa, ma zatem wymiar moralny.

Przyjaźń, zdaniem Seneki, zawsze była formą doradztwa. Każdy może być doradcą dla swojego przyjaciela. Większość swoich pism kierował do grona szczególnie mu bliskiego; adresatami ich były konkretne osoby, przyjaciele, krewni.³⁶ Swoje doradztwo Seneka traktował jako czyn dobrowolny, dobroczynność. Rady tego rodzaju mają charakter bardziej praktyczny niż filozoficzny.

Większość wskazówek i rad Seneki jest natury moralnej, mają one przede wszystkim doprowadzić człowieka do cnoty, czyli jedynej niezależnej od losu, nieprzemijalnej wartości, która może uczynić człowieka wolnym i szczęśliwym. To cnoty były przedmiotem etycznego doradztwa. Sam doradca musiał być niewątpliwie człowiekiem cnotliwym, aby innych nakierowywać na moralne życie.

Wraz ze wskazywaniem na dobro, prostowaniem sądów, zadaniem doradcy było przekazywanie wiedzy i doświadczenia. Seneka sens doradztwa widział w dzieleniu się z drugim człowiekiem mądrością³⁷, pomocy w odnajdywaniu dobra. Ważne aby mieć w doradcy przyjaciela, który uczyniłby z nas lepszego człowieka, wyzwolił ducha z ludzkiej ograniczoności. Seneka potrafił w tym celu zaprząć swoje talenty poetyckie i literackie. Sentencjalizm, który mu wielu zarzuca, jest przecież esencją jego rad, popularnych do dziś.

7. Podsumowanie

Doradztwo swoje teoretyczne i metodologiczne podstawy czerpie z filozofii praktycznej, która w okresie od pojawienia się sofistów do stoików ulegała przemianom. U sofistów widać tendencje w kierunku relatywizmu aksjologicznego i pragmatyzacji wartości. Filozofia miała być narzędziem, dzięki której człowiek mógł skutecznie osiągać zamierzone cele. Tej postawie kategorycznie przeciwstawił się Sokrates, według którego filozofia praktyczna miała pomóc człowiekowi odnaleźć dobro i prawdziwy sens cnót. Platon wręcz narzucał ideę dobra i projekt doskonałego życia; również dla niego było jasne, że filozofia praktyczna łączy się z cnotą. Natomiast arystotelesowska mądrość praktyczna dąży do dobra realnego, urzeczywistnionego w codziennym życiu; łączy się ona także z dzielnością etyczną. Również dla stoików i Seneki filozofia praktyczna to moralna doktryna, kierująca zarówno życiem kontemplacyjnym, jak i czynnym.

³⁶ Choć było to niebezpieczne, doradzał Lucyliuszowi. W dialogu *O krótkości życia* nakłaniał Paulinusa, swego teścia, do rezygnacji z oficjalnej działalności. W *O spokoju ducha* Serenusowi doradzał, jak zachować spokój wewnętrzny, pisał też pełne cennych rad listy i dialogi do brata Galliona, do Polibiusza. Z kolei w *O pocieszeniu Marcji* i *O pocieszeniu do matki Helwii* radził, jak ukoić ból po stracie najbliższych.

³⁷ Por. Seneka, *Listy moralne do Lucyliusza*, I, 6, 4, *op.cit.*, s. 373.

Sources of Ethics of Advisor in Ancient Philosophy

Summary

Advising is an important area of human activity, it helps to clarify own experiences and thoughts, increases self-awareness and competence, leads to well grounded decisions and choices. In modern times advising gained even more importance as it has successfully became a part of a business world. This very practical aspect of advising significantly influences development of technology, management methods and organization of human work, while at the same time it may lead to problems and risks of economical, political or ecological nature. Hence advising should be supported by philosophical consideration and ethical assessment – this is even more so, as advising in it's theoretical, methodological and ethical foundations is well grounded in philosophy. Main perspectives of reflection on advising are driven by traditional philosophical questions and disputes. Historical research shows that many virtues are of stable properties that last across ages. Thus, drawing on experience of philosophers-advisors from Sophists, Socrates, Plato, Aristotle and Seneca we see that practical philosophy can give support in solving different problems of business advisory and can help in drawing professional code rules of advisor.

Key words: *advising, business, ethics, philosophy, history*